

FIFTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME
PIĘTNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA **JULY 15, 2018**



Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@sbcglobal.net * website: www.polishcenter.org*



**FIFTEENTH SUNDAY IN ORDINARY
TIME
JULY 15, 2018**

May the Father of our Lord Jesus Christ enlighten the eyes of our hearts, that we may know what is the hope that belongs to our call.

— Eph 1:17-18

CHOOSING OUR JOURNEYS

In July and August many people take their holidays. For most of us, a holiday involves a going, a journey of some kind. An important part of a holiday is leaving the familiar, the place where we usually live and work, and heading off to a different kind of place. There is always something exciting about setting out on such a journey. There are other journeys in life that are not of our choosing in quite that way. These are journeys we make because, at some level, we feel we must make them. Something within us moves us to certain path, to head out in a certain direction. Even though we sense the journey may be difficult, and we may have all kinds of hesitations and reservations about it, nonetheless, we know we have to set out on this path, if we are to be true to ourselves. Yes, we choose to make such a journey, but it is a choice in response to what seems like a call from beyond ourselves or from deep within ourselves.

Such a journey is put before us in today's first reading. Amos was a shepherd and a dresser of sycamore trees in the southern kingdom of Judah. Yet, at a certain moment in his life, he felt under compulsion to make a difficult journey into the Northern kingdom of Israel in order to preach the word of God there. It was a most unlikely journey for the likes of Amos to make, and Amos was well aware that it would be no holiday. Yet, he also knew that this was a journey he simply had to make. He spoke of this compulsion in terms of God's call: 'The Lord... took me from herding the flock and... said "Go".' Amos went because he had a strong sense that he was being sent. In a similar way, in the gospel, the disciples set out on a journey because they are sent on that journey by Jesus. They set out freely, but in response to a call, a sending.

The experience of Amos and the disciples can be our experience too, setting out on a journey not completely of our choosing. The 2nd Reading suggests the mystery of God's purpose for our lives. It says that God wants us to live in a certain way, to live our life's journey as Jesus did. Although we often make all kinds of journeys of our own choosing, whether holidays or business or other trips, there is sense in which we try to allow our God to guide us to take certain paths and to avoid others, moving us in one direction rather than another. Although God has chosen this journey for us – 'before the world was made', according to St Paul – God wants us to also choose this journey for ourselves, and waits for us to do so. This is not a choice we make once and for all; it is one we are constantly remaking. All our lives we can keep on choosing to surrender to God's purpose for us; we keep setting out on the journey God is calling us to take; we keep in-

viting God to have his way in our lives, saying with Mary, 'Let it be to me according to your word.'

If we keep choosing the journey that God has chosen for us in Christ, responding to God's call, this will impact on the many smaller journeys we take in life. It will influence our holidays for example. We will choose to holiday in ways that are genuinely recreational, that help re-create the image of God's Son in us. We will relax in ways that are life-giving for ourselves and for others, in ways that help us to become more fully the person God wants us to be.

Today's Readings: *Am 7:12-15; Ps 85:9-10, 11-12, 13-14; Eph 1:3-14; Mk 6:7-13*

Copyright © J. S. Paluch Co., Inc.

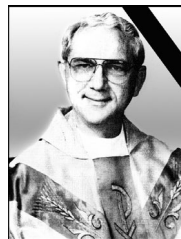
TREASURES FROM OUR TRADITION

Two centuries ago, Archbishop John Carroll worried that Americans would not appreciate the linguistic veil over our worship, and asked that the liturgy in the new United States be in English, not Latin. How did our liturgy come to be in Latin in the first place? In the first century, the dominant language in the regions where the church first flourished was Greek. Today in much of the world, almost everyone speaks at least a bit of English. Recently, the European Union even considered making English its official language, a curious proposal since only two English-speaking countries are members.

Just as English is a unifying language today, it was hard to function in the ancient world without a smattering of Greek. Even the word "Eucharist" comes from the Greek for "thanksgiving." For a long time, Greek was the language of worship, even in Rome. Slowly, society in the west shifted to a bias for Latin and against Greek. Latin first appeared in public prayer at the end of the second century, in the colonial outposts of North Africa. Soon, Latin became the language of culture, and so as fixed prayer forms were written, they were transmitted in Latin. From Rome and Africa, over the next four centuries, the new liturgical language of Latin spread north to Gaul and Britain.

—Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

ETERNAL REST GRANT UNTO HIM, O LORD



On the 13th anniversary of the passing of our beloved and unforgettable founder of the Polish Center

+FR. JOSEPH KARP

We ask the Lord our God that He reward all the good works that Fr. Karp undertook on our behalf and that of our community and that he be blessed with everlasting happiness.

**Let the perpetual light shine upon him
Amen**

VACATION TIME

In this time of vacation and rest let us not forget our religious obligations, including daily prayer and the participation in the Sunday Eucharist.

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl B, 15 Niedziela Roku Zwykła

Czytania: *Am 7:12-15; Ps 85:9-10, 11-12, 13-14;*

Ef 1:3-14; Mk 6:7-13

Niełatwy był los proroków, którzy działali w Starym Testamencie - posyłani do narodu wybranego, by przemawiać do niego w imieniu Boga. Musieli znieść niejedno prześladowanie, spotykała ich niejedna przykrość, musieli pokonać wiele trudności, gdy chcieli dobrze wypełnić swoje posłannictwo. Owszem, niektórzy opłacili to nawet śmiercią.

Chyba najczęściej dokucza człowiekowi samotność i złączona z nią świadomość, że wszyscy o nim zapomnieli. W sposób szczególny pojawia się to w czasie choroby, a tym bardziej w momencie zbliżania się śmierci. Co więcej, w tej ostatniej sytuacji niewiele pomaga nam nawet obecność tych, którzy o nas nie zapomnieli i są przy nas fizycznie obecni.

Aby w tych szczególnych chwilach nie odczuwać zbyt samotności i nie doświadczać opuszczenia, potrzeba czegoś więcej niż obecności życzliwych nam osób. Nie będziemy nigdy naprawdę samotni jedynie wtedy, jeśli w naszym wnętrzu zostanie głęboko zakorzeniona chrześcijańska nadzieja. A podstawą tej nadziei jest fakt, że Bóg wybrał nas w swoim Synu przed założeniem świata i przeznaczył dla siebie jako przybranych synów. Jest to niewątpliwie wielka i pocieszająca prawda, ale tylko wtedy staje się dla nas czymś rzeczywiście realnym, gdy pamiętamy o płynących stąd zobowiązaniach. Otóż Bóg wybrał nas po to, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Pragnąc zaś umożliwić wypełnienie tych zobowiązań, daje nam przez Chrystusa wszelką mądrość i zrozumienie, dotyczące tajemnicy zbawienia człowieka. Naszym obowiązkiem jest przyjąć wielkie dary Boże i starać się nie stawiać nigdy oporu łasce.

Także Nowym Testamencie wielu z tych, którzy są posyłani dla głoszenia Ewangelii, musi na wzór swojego Mistrza podjąć cierpienie lub nawet śmierć męczeńską za wiarę.

Mimo jednak tych trudności, Ewangelia będzie stała głoszona. Jak Chrystus posłał kiedyś sam Dwunastu, każąc im wybrać się po dwóch do wszystkich miejscowości, tak i obecnie są ustawicznie posyłani głosiciele Ewangelii. Różny los spotyka słowo obficie przez Niego rzucane. Ci wszakże, którzy je przyjmują, włączają się do wspólnoty wiernych, tworząc jeden lud Boży. Nie wolno zapomnieć o tym, że również cały lud Boży otrzymuje udział w prorockiej funkcji Chrystusa. Przyjmując zatem głoszone słowa, zostaje zobowiązany do jego pomnażania i wzrostu w świecie. Najlepiej czyni to przykładem swojego życia, a więc wtedy, gdy inni patrząc na jego dobre czyny chwalą naszego wspólnego Ojca, który jest w niebie.

"Przepowiadanie osiąga swoją pełną moc i znaczenie tylko wtedy, kiedy jest słuchane, przyjęte, przyswojone i kiedy w tym, kto je przyjmuje, wznieca przyłgnięcie całą duszą... Ten zaś, kto przyjął Ewangelię, z kolei ewangelizuje innych. To jest dowodem prawdy, to jest

probierzem ewangelizacji: bo nie można pojąć, żeby ktoś przyjął słowo i poświęcił się królestwu, a równocześnie nie stał się jego świadkiem i głosicielem" (adhortacja Pawła VI o ewangelizacji, nr 23).

-- ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

BYC POSŁAŃCEM PANA JEZUSA

Jezus przywołał do siebie Dwunastu i zaczął rozsyłać ich po dwóch. Dał im też władzę nad duchami nieczystymi i przykazał im, żeby nic z sobą nie brali na drogę prócz łaski: ani chleba, ani torby, ani pieniędzy w trzosie. «Ale idźcie obuci w sandały i nie wdziewajcie dwóch sukien!» I mówił do nich: «Gdy do jakiego domu wejdziecie, zostańcie tam, aż stamtąd wyjdziecie. Jeśli w jakim miejscu was nie przyjmą i nie będą słuchać, wychodząc stamtąd strząśnijcie proch z nóg waszych na świadectwo dla nich!» Oni więc wyszli i wzywali do nawrócenia. Wyrzucali też wiele złych duchów oraz wielu chorych namaszczały olejem i uzdrawiali (Mk 6, 7-13).

Jezus wysyłając uczniów na misje, wyposaża ich w moc uzdrawiania i pokonywania demonów, zła. Posłannictwo czynu, służby uwierzytelnia słowa uczniów. Ponadto wskazuje na styl, jaki ma ich cechować. Jest nim pokój, prostota, ubóstwo, pokora, wewnętrzna wolność. Uczniowie winni swoim słowem i życiem głosić ducha Ewangelii, czyli przebaczenia, miłosierdzia, pojednania, pokoju, współczucia Boga dla człowieka, zwycięstwa dobra nad złem.

Prostota życia kontestuje współczesny, często bezbożny świat, pozwala bardziej zaufać Bogu, niż polegać na własnych możliwościach i środkach. Pozwala poświęcać czas i energię innym, dobru wspólnemu. Daje też wewnętrzną wolność i pokój, którego brakuje w nadmiernym zabieganiu i troskach. Zbyt wygodny styl życia prowadzi do obojętności społecznej. Nie pozwala zrozumieć ludzi ubogich ani solidaryzować się z nimi. Zamiast troski o Królestwo Boże dominuje troska i lęki o siebie i własne „wygodne gniazdko”.

Głoszenie Ewangelii i wiarygodny styl życia jest możliwy, gdy na co dzień żyjemy z Jezusem, „u Jego boku”. Bardzo ładnie mówił o tym papież Benedykt XVI: Być u Jego boku i być posłańcem w drodze do ludzi – tego się nie da rozdzielić. Tylko ten, kto jest przy Nim, poznaje Go i może Go w sposób właściwy głosić. Ten, kto jest z Nim, nie zachowuje tego dla siebie, lecz musi przekazywać dalej to, co znalazł. [...] Zechciejmy polubić bycie przy Panu. Wtedy możemy wszystko Jemu powiedzieć, z Nim omówić swoje pytania, swoje troski i swoje obawy. Możemy także wyrazić swoje nadzieje, swoją wdzięczność, rozczarowania, prośby i nadzieje. Wtedy ciągle możemy Mu powtarzać: Panie, ześlij robotników na Twoje żniwo! Panie, pomóż mi być dobrym robotnikiem Twojej winnicy!

Czy mój styl życia cechuje prostota i autentyczność? Jaką Ewangelię głoszę swoim życiem? Jak często w ciągu dnia przebywam „u boku Jezusa”? Co dla mnie osobiście oznacza „być posłańcem Jezusa”?

MATKI BOŻEJ SZKAPLERZNEJ - 16 LIPCA



Historia Szkaplerza karmelitańskiego sięga wieku XIII. 15 lipca 1251 roku Matka Boża ukazała się św. Szymonowi Stock, wskazała na jego szkaplerz, wierzchną część habitu zakonnego, i nazwała go znakiem zbawienia.

Uczyniła to słowami: "To będzie przywilejem dla ciebie i wszystkich Karmelitów - kto w nim umrze, nie zazna ognia

piekielnego".

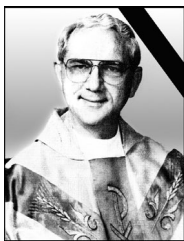
Szkaplerz nazywamy szatą lub znakiem Maryi, a noszenie go wyraża na zewnątrz, że żyjemy wartościami, które symbolizuje. Wprowadza nas w rzeczywistość duchowego macierzyństwa Matki Bożej, i jest zaproszeniem do coraz doskonalszego zawierzenia się Jej matczynemu sercu. To zawierzenie otwiera przed nami możliwość szybszego i skuteczniejszego podążania drogami osobistego duchowego rozwoju. Przez Maryję do Jezusa.

O. Benedykt Belgrau OCD

APOSTOŁ

(gr. apostolos = wysłannik) – nazwa używana w Nowym Testamencie najczęściej na określenie najbliższych uczniów Jezusa Chrystusa powołanych przez niego osobiście i "wysłanych" do głoszenia jego nauk. Samo pojęcie występuje też w Nowym Testamencie na określenie innych osób.

WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ MU DAĆ PANIE!



W 13 rocznicę śmierci naszego kochanego, niezapomnianego duszpasterza śp. **KSIĘDZA JÓZEFA KARPA** prosimy Boga by wynagrodził mu wszelkie dobro jakie czynił wśród nas i darzył wiekuiwym szczęściem!
Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

Next week, we will take up the Catholic Home Missions Appeal. Right now, over 40 percent of dioceses in the United States are considered home mission territory because they are unable to fund the essential pastoral work needed in their communities. Your support of this appeal helps ease the struggle of these dioceses. Please prayerfully consider how you can support this appeal. More information can be found at www.usccb.org/home-missions.

W przyszłym tygodniu podejmiemy apel misji domowej Kościoła. Obecnie ponad 40 procent diecezji w Stanach Zjednoczonych uważa się za terytorium misji domowej, ponieważ nie są one w stanie sfinansować niezbędnej pracy duszpasterskiej w ich społecznościach. Państwa poparcie dla tego apelu pomaga tym diecezjom. Dziękujemy za hojność.

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Danuta Drzymchowski	Zofia E. Nowak-Przygodzki
Zofia Adamowicz	Edmund F. Dzwigalski	Jerry Nicassio
Danielle Aguilar	Andrzej Epler	Kevin O'Shea
Karen Arandoña	Anita and Mike Gilkey	Jarrod Pavlak
Kyle Arandoña	Brooklyn Hamsley	Danuta Pilip
Rachel Arandoña	Ruth Hanning	Iwona Pisarek
Andrzejek & Michael	Bea Halphide	Malgorzata Piwko
Ashline	Todd Hill	Elaine Quan
Avalon Asgari	Tot Hoang	Benito Rameriz
Egdar Altamirano	Stasia Horaczko	Don Ritchie
Bob Ault	Leonard Jakubas	Maria Romańska
Anna Bagnowska	Bożena i Jan Jarczok	Henryk Ruchel
Wiesława Barr	Alvyda Janulaitis	Tim Ryan
Pilar Bascope	Renee Jarecki	Stanley Szymczyk
Barbara Berger	Ania Karwan	Veronica Sequi
Ronald Brozchinsky	Lottie Koziel	Mary Smith
Maureen Broschinsky	Ks. Czesław Kopeć	Maria Sowa
Baby Charlotte Frances	Sr. Natalia Kwiatek	Cathy Thayer
Edward Cacho	Anent L.	Teresa Turek
Dora Carrillo	Mary Lanning	Charlene Web
Jean Carter	Danuta Łabuś	Carol Weinmann
Lila Ciecsek	Amber Matrauga	Bernadette Westphal
Kazimiera Chilecka	Antoinette Martinez	Bogusia Zientek
Jan Chudy	Gail Morganti	
Bernadine Dateno	Monica Nava	
Joe Doud	Ryszard Nowak	

XXIV DOROCZNE OGNIKO NA PLAŻY !

SOBOTA 18 SIERPNI 2018 R.

W Huntington Beach

Jak nas znaleźć:

białe i czerwone baloniki!

Prosimy o zaopatrzenie się we własny prowiant.

Dobre humory i gitary mile widziane!
Gwarantujemy przyjemnie spędzony dzień i wieczór !

Organizatorzy: **ZNP Grupa "Piast"**

Informacji udzielają:

Kasia (562) 688-4473

Marlena: (714) 717-7828

Grzegorz: (714)774-2775

ZAPRASZAMY!!!

XXIV ANNUAL CAMPFIRE ON THE BEACH SATURDAY AUGUST 18 2018 R.

In Huntington Beach — Look for white and red balloons.

Everyone is asked to bring their own provisions.

Good humor and guitars are encouraged.

Organized by: **ZNP Grupa "Piast"**

More information:

Kasia (562) 688-4473

Marlena: (714) 717-7828

Grzegorz: (714)774-2775

ZAPRASZAMY!!!

PRZYPOMNIENIE

W tym wakacyjnym czasie wypoczynku i urlopów nie zaniedbujmy naszych religijnych obowiązków. Przypominajmy o codziennej modlitwie i niedzielnej Eucharystii.

MASS SCHEDULE

- Sat 7/14 4:00 pm +Bernie McAllister from friends
+Fr. Joseph Karp from the Polish Center Community
- Sun 7/15 9:00 am +Fr. Joseph Karp from the Polish Center Community
10:30 am +Ks. Józef Karp w 13 rocznicę śmierci od wiernych
Polskiego Centrum
Z okazji urodzin Grażyny Kopydlowskiej
O Boże Błogosławieństwo dla wszystkich z rodziny
Iwona Zapach i za zmarłych z tej rodziny
Za Ewelinę i Andrzeja Grechuta z okazji 35 rocznicy ślubu
z prośbą o Boże Błogosławieństwo na dalsze lata życia
+Czesław Andrzejczak w 20 rocznicę śmierci
od córek z rodzinami
Za zdrowie Eli Nowak od przyjaciół
- Sat 07/21 4:00 pm +Stanley Pezanowski from Bernadette Westphal
- Sun 07/22 9:00 am +Bernie McAllister from friends
10:30 am +Danuta i +Józef Gaśtal od córki Zofii
+Alicja Chilecki od Grażyny i Jarka
Andrzejek i Michael Ashline oraz Teresa Baron za zdrowie
- Sat 07/28 4:00 pm +Leona Westphal from Leonard Westphal
- Sun 07/29 9:00 am Intention of Polish Center Community
10:30 am **MSZA GRUPOWA**
+Czesław Turek od żony z rodziną
+Alicja Chilecki od męża z rodziną, od rodziny Kajdas
+Michał + Ludwika Babiak, +Czesława, +Marianny i
+Bronisława Gołębiowskich, +Danuta Zagórska, +Helena
Wallace i +Maria Logwin od rodziny
O dalsze łaski Boże dla Teresy i Andrzeja Gołębiowskich
oraz Marcina i Renaty Drożyna z okazji ślubu od rodziców
O Boże błogosławieństwo dla Grażyny i Moniki z okazji
urodzin od mamy i prababci
Za dusze śp. zmarłych z rodziny Bojanków,
Wyszomirskich i Nasitowskich od Teresy
+Andrzej Grochulski od żony i córek z rodzinami
+Stefan Barr w 15 rocznicę śmierci od żony i dzieci



HELP US TO REACH SINNERS

Tell sinners that no one shall escape My Hand; if they run away from My Merciful Heart, they will fall into My Just Hands. Tell sinners that I am always waiting for them, that I listen intently to the beating of their heart . . . when will it beat for Me? Write, that I am speaking to them through their remorse of conscience, through their failures and sufferings, through thunderstorms, through the voice of the Church. And if they bring all My graces to naught, I begin to be angry with them, leaving them alone and giving them what they want (*Diary*, 1728).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

Director: Fr. Zbigniew Fraszczak, SVD
Secretary: Barbara Iwanicka
Iwona Zajkowska-Kubat

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm
Saturday - 2:00 pm - 6:00 pm
Sunday - 9:00 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.



31TH ANNUAL "STEAK FRY"

The Knights of Columbus council 9599 is having their 31th Anniversary Steak Fry on **Saturday, August 11th, 2018** from **5:30 pm to 10 pm** at the Polish Center.

Come and have a great steak, or if you prefer, chicken dinner and dance to country music by The Warner Express Band. All for a donation of **\$20**.

All profits to charity. Members of the Knights will be selling the tickets to this great event after all the Masses on the weekends of July 28th & 29th and August 4th & 5th.

No tickets will be sold at the door.

For more information or purchase tickets call *Wayne Hacholski* at 714-997-8037 or *Jerry Labuda* at 714-995-7097.



SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

- Monday: St. Vitalian
Tuesday: St. Hyacinth
Wednesday: St. Theodosia of Constantinople
Thursday: St. Jerome of Pavia
Friday: St. Aurelius
Saturday: St. Mary Magdelene

THE POLISH CENTER COMMUNITY



Would like to thank **Fr. Zbigniew Fraszczak, SVD** for successfully launching the fabulous fundraising campaign. The grand prize at this year's Harvest Festival (Dożynki) will be a **2018 Toyota RAV4 LE**. The opportunity drawing for the car on September 16, 2018 at 4:00pm. **Show your support by purchasing tickets (\$5.00 each) for a chance to win this awesome prize!**

Please read carefully the Car Drawing Regulations!

Collections

THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

	First	Second
06/30 & 07/01/2018	\$4,805.00	\$419.00

PSA UPDATE

WE ARE ONE



As of this week 109 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2018 and have pledged \$38,947

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English
Sunday Masses: 7:00 am - Latin

9:00 am - English
10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English
7:30 pm - Polish

Confession before each Mass